

xxx W sądach na Lesznie /dale 221 do 225/ codziennie od 9⁰⁰ odbywają się procesy o "naruszenie dekretu o stanie wojennym". Apelujemy o solidarność z więźniami. Przychodźcie do sądu!

xxx Dekret o stanie wojennym obowiązujący od 14.12.81 - z tą datą ukazał się w Monitorze Polskim. Przepisy Słowika i Krapivnickiego zostało więc popelnione przed wejściem w życie dekretu - jak twierdzą prawnicy - Sąd Najwyższy uchyli wyrok.

xxx Nocą 1/2.01.1982 do Białogóry przywieziono z obozu na Wębrzesku 16 członków i ekspertów KK Solidarności m.in. K. Podzolewskiego, J. Bulenckiego, H. Wujca i S. Kuronia.

xxx Rektor UW H. Samsonowicz w rozmowach z władzami wojskowymi i partyjnymi próbuje osiągnąć: zwolnienie więzionych pracowników i studentów, umożliwienie działalności ciał kolegialnych uczelni. Władze przede wszystkim żądają gwarancji, że Uniwersytet będzie spokojny. Prof. Samsonowicz żąda też by nie przeprowadzano weryfikacji studentów i pracowników. Brak informacji o rozmowach prowadzonych przez Rektora Politechniki, prof. Finselsmana, które odbyły się 16 i 17.12.81r.

Wg informacji pracownika radomskiej WSI, Rektor Hebda usunął ze stanowisk wszystkich uczestników strajku i zastąpił ich swoimi ludźmi.

xxx Artyści nie godzą się na występy w Kronim RTV. Wiadomo o odmowie Zofii Kucówny i całego zespołu Natyśiaków.

xxx Zdaniem prawników, nie można wystąpić z organizacji, która jest zawieszona - tym argumentem można się bronić, gdy jest się zmuszonym do rezygnacji z członkostwa Solidarności.

xxx Krają uporeczywe pogłębki o zaostrzającym się konflikcie między Jaruzelskim a Olszowskim - ten ostatni sabotuje podobno decyzje szefa WRON-y.

DOŚCIEGO NIEWYROKU!

Z takiej strony Wisły

Kapala się wrona

Ani robotnicza

Ani zjednoczona.

Choć przefarbowana

Choć biało-czerwona

Siery na zamiast dzioba

Motek miał ogona.

Niechno spłyną śniegi

Niech pójdzie ku wieśm

Powiesimy wrone

Na masztabowej sośnie.

Łotrom ku przestrodze

Buracim kxxx dla nauki

Nie rozdzielisz Polski

Ni wżony, ni kruki.

xxx

ed. Do Generała

Może obudzą Twe sumienie?

Bó Generale nie znasz godziny

Gdy przed najwyższymi Dowódcą Świata

Białym ostatni raport za czyny

Za pójtno Kaina - krwią swego brata.

Do Generała

Za słowa kłamstwem splugawione

Za mundur bratnią krwią splamiony

Za ręce siłą rozłączone

Za naród głodem umęczony

Za oczy dziecka przerażone.

Obnoś swój tryumf w partyjnej chwale
Naród dziękuje Ci Generale!

Za pogrom braci bez litości

Za honor wojska zbezczeszczeni

Za mękę strasznej bezsilności

Za ból rozłąki z mężem żony

Za łzy i rozpacz samotności

Ciesz się, żeś działał tak wspaniale
Naród dziękuje Ci Generale!

Za polamane palką kości

Za kommar walki brata z bratem

Za nienawiści siew i słońce

Za to, że żołnierz stał się katem

Za znów zdkawiony świat wolności

Pomnik Twych zasług wnieślesz trwale
Naród dziękuje Ci Generale!

Za założone znów kajdany

Za zbrodnię łagrów w polskiej ziemi

Za fałsz przemówień wyswiechtany

Za podłość adrafców między swymi

Za język prawdy zakazany

Wypnij na Kremlu pierś po medale
Naród dziękuje Ci Generale!

Naród śle swe podziękowania

Żeby Ci legły jak kamieniem

Praymij je śpiesznie, bez wzdraganja